



# Pentagram

Międzynarodowa Szkoła Złotego Różokrzyża



ISSN 1425-3569

**Redakcja**

Czasopismo Pentagram  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
redakcja@czasopismopentagram.pl  
www.czasopismopentagram.pl  
www.rozokrzyz.pl

**Redaktor naczelny**

Robert Karpierz

**Wydawca i przyjmowanie prenumeratury**

Institut Wydawniczy  
Rozekruis Pers  
ul. Wojska Polskiego 99  
98-300 Wieluń  
biuro@rozekruispers.pl  
www.rozekruispers.eu  
tel. 43 8431533

**Druk**

Zakład Poligraficzno-Introligatorski  
Poldruk  
ul. Jabłoniowa 52  
40-111 Katowice

© Copyright by Stichting Rozekruis Pers  
Bakenessergracht 11 - 18, Haarlem, Holland

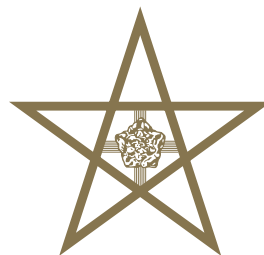
© Copyright for the Polish translation  
by Institut Wydawniczy Rozekruis Pers

© Copyright for the Polish edition  
by Institut Wydawniczy Rozekruis Pers

All rights reserved

Wszystkie prawa zastrzeżone

Czasopismo Pentagram ukazuje się  
w językach: angielskim, bułgarskim, czeskim,  
fińskim, francuskim, greckim, hiszpańskim,  
holenderskim, niemieckim, polskim,  
portugalskim, rosyjskim, słowackim,  
szwedzkim, węgierskim i włoskim.



**Czasopismo  
Lectorium Rosicrucianum  
Międzynarodowej Szkoły  
Złotego Różokrzyża**

Czasopismo *Pentagram* pragnie zwrócić uwagę czytelników na nowy okres, który nastąpił w rozwoju ludzkości.

We wszystkich czasach pentagram był symbolem człowieka odrodzonego, nowego człowieka. Jest on także symbolem Uniwersum i jego wiecznego stawania się, poprzez które objawiony zostaje Boski Plan.

Symbol zyskuje jednak prawdziwą wartość dopiero wtedy, gdy stanowi inspirację do urzeczywistnienia.

Człowiek urzeczywistniający pentagram w swoim mikrokosmosie, w swoim małym świecie, znajduje się na ścieżce transfiguracji.

Czasopismo *Pentagram* zaprasza Czytelnika do wkroczenia w nowy okres poprzez wewnętrzną, duchową rewolucję.

# Pentagram

Wielka Piramida i Sfinks

numer 101 – 4/2015

Szanowni Czytelnicy,

Dziękujemy za to, że byliście z nami przez te wszystkie lata, w których wydaliśmy sto dotychczasowych numerów naszego czasopisma.

Numer 101, inaugurujący drugą setkę *Pentagramu*, poświęciliśmy Wielkiej Piramidzie i Sfinksovi, aby przedstawić znaczenie tych dwóch symboli, które powstały dawno temu w kraju nad Nilem, a dziś przemawiają z tą samą wielką siłą do współczesnego człowieka.

Nowością w tym numerze jest wprowadzenie cyklu zatytułowanego *Impresje ze Świątyni*, w którym będziemy prezentować teksty wygłaszane w Świątyniach Międzynarodowej Szkoły Złotego Różokrzyża. Dla członków Szkoły jest to dodatkowa możliwość zgłębienia tematów poruszanych podczas spotkań, zarówno w kraju, jak i za granicą, a wszystkim zainteresowanym pracą i filozofią Szkoły pozwoli na zapoznanie się z jej aktualnie prowadzoną pracą świątynną.

To dla Was kontynuujemy naszą pracę, starając się dostosowywać do zmieniających się czasów. Znajdziecie nas na [www.czasopismopentagram.pl](http://www.czasopismopentagram.pl), gdzie oprócz katalogu dotychczas wydanych numerów, istnieje możliwość prenumeraty *Pentagramu* nie tylko w wersji papierowej, ale także elektronicznej. Można tam też zamówić bezpłatny *Newsletter*, aby otrzymywać najnowsze informacje o *Pentagramie*. Jesteśmy również obecni na Facebooku jako „Czasopismo PENTAGRAM” – zaglądamy tam, czytamy, komentujemy.

Będziemy bardzo wdzięczni za sugestie i uwagi dotyczące naszego czasopisma i jego tematyki oraz propozycje nowych tematów. Prosimy o korespondencję na nasz adres e-mail: [redakcja@czasopismopentagram.pl](mailto:redakcja@czasopismopentagram.pl).

Z wyrazami szacunku,

Redakcja

## Spis treści

Wielka Piramida I **2**

Wielka Piramida II **6**

Wielka Piramida III **10**

Wielka Piramida IV **14**

Cud Piramidy **18**

Zagadka Sfinksa **28**

Impresje ze Świątyni **32**

Okładka:

Obraz Sfinksa w Gizie, częściowo pod piaskiem, z dwoma piramidami w tle. David Roberts, 1838 rok.

Zdjęcie: [pl.wikipedia.org/wiki/Wielki\\_Sfinks](http://pl.wikipedia.org/wiki/Wielki_Sfinks).

# Cud Piramidy

*W owym dniu stanie w ziemi egipskiej ołtarz Pana i słup pamiątkowy Pana na jego granicach. I będzie znakiem i świadkiem Pana Zastępów w ziemi egipskiej, gdy będą wołać do Pana z powodu gnębicieli, wtedy pośle im wybawiciela; on ujmie się za nimi i wyratuje ich.*

*Księga Izajasza, rozdział 19, wersy 19-20*

Znamy także prorocstwo z Ewangelii Jana: *Z Egiptu wezwałem Syna Swego*. Większość z nas słyszała prawdopodobnie o sławnych w starożytności budowlach, zwanych siedmioma cudami świata. Należały do nich:

1. Piramida Cheopsa,
2. Wiszące ogrody królowej Semiramidy w Babilonie,
3. Świątynia Artemidy w Efezie,
4. Posąg Zeusa w Olimpii,
5. Mauzoleum w Halikarnasie,
6. Kolos Rodyjski,
7. Latarnia morska na wyspie Faros koło Aleksandrii.

Ta pierwsza jest jedyną zachowaną do dziś budowlą spośród wymienionych siedmiu, pozostałe padły ofiarą klęsk żywiołowych lub pożarów.

W okresie ubiegłych 4600 lat miliony ludzi odwiedzało i podziwiała piramidy. Na setkach tysięcy spośród nich wywołały one głębokie wrażenie. Setki ludzi zajmowały się w różnych czasach badaniem piramid, publikując wyniki swych badań w książkach i czasopismach. Dziesiątki z nich bardzo dokładnie zmierzyły Wielką Piramidę, wysnuwając z uzyskanych danych wnioski natury matematycznej, chronologicznej, proroczej i religijnej. Jednakże tylko stosunkowo niewielu badaczy przybliżyło się ezo-

terycznie do sensu oraz istoty Piramidy próbując przy tym wyciągnąć konsekwencje z tak przeprowadzonej analizy.

Zanim więc podejmiemy próbę poznania tego trwającego w pustynnych piaskach Egiptu kamiennego świadka – oddalonego o 16 km na południowy zachód od Kairu – pragniemy przekazać wam kilka matematycznych i chronologicznych danych liczbowych.

Nawet sam Pitagoras – twórca greckiej matematyki – spędził jako kapłan świątyni 22 lata w Egipcie. Mówi się też, że Platon w swoich pracach wyłożył tajne nauki Egipcjan posługując się językiem hermetycznym.

Istnieje zatem grono ludzi, których zaliczyć można do dobrze zorientowanych w zagadnieniach związanych z tajemnicą Piramidy. Stwierdzono bowiem, że wszystkie miary długości, a także proporcje, kąty nachylenia oraz wymiary przestrzenne jej zewnętrznej formy, wewnętrznych komór i korytarzy pozostają we wzajemnej zależności tworząc cud astronomiczny, matematyczny i chronologiczny.

W Piramidzie Cheopsa natrafiono na 22 znane dotychczas wzory i miary matematyczne. Jest ona ponadto uważana za najbardziej znaczące obserwatorium astronomiczne świata, za najbardziej precyzyjny, dokładny co do minuty kalendarz, zbudowany z kamieni, za kamienny dziennik opisujący przeszłość, teraźniejszość i przyszłość oraz za Świątynię Wtajemniczenia.

Jeśli chodzi o kulę ziemską, to w Piramidzie odnaleźć można dane mówiące o jej wielkości, kształcie, ciężarze, stosunku powierzchni lądu stałego do powierzchni mórz, o jej gęstości i obwodzie.



Piramida Cheopsa. Zdjęcie: [pl.wikipedia.org/wiki/Piramida\\_Cheopsa](http://pl.wikipedia.org/wiki/Piramida_Cheopsa).

Wysokość Piramidy stanowi jedną milionową część odległości Ziemi od Słońca, podczas gdy powierzchnia jej podstawy odpowiada jednej dziesięciomilionowej części powierzchni Ziemi.

Piramidę Cheopsa zbudowano z 2300 bloków kamiennych, z których każdy waży 2500 kg. Niektóre z bloków położonych nad Komorą Królewską ważą około 70.000 kg. Wymiary dwu i półtonowych skalnych bloków wynoszą 1,27 x 1,27 x 0,71 m.

Jak oddzielono w tamtych czasach te kamienne bloki od formacji skalnych? W jaki sposób odbywał się transport w górę bloków ważących do 70.000 kg, zapewniający osadzenie ich na z góry upatrzo-

nych miejscach z dokładnością co do milimetra? Na pierwsze pytanie znajdujemy taką oto odpowiedź w książce H. P. Blavatsky pod tytułem *Izis odsłonięta*:

*Najpierw w wyznaczonym miejscu w skale wykuto otwory, w których umieszczono w niewielkich odstępach drewniane kliny. Kliny te następnie nasączono wodą, na skutek czego zaczęły się rozszerzać powodując gwałtowne oderwanie się kamienia ciosowego, niczym uciętego nożem. Wszystkie teorie naukowe odnoszące się do układania bloków w wyznaczonych miejscach oraz układania ich w warstwy przy pomocy dźwigni czy pochylni nie wytrzymują krytyki. Kapłani*



Kompleks piramid w Gizie. Od lewej: piramida Mykerinosa, Chefrena oraz piramida Cheopsa.



Zdjęcie: [pl.wikipedia.org/wiki/Piramida\\_Chefrena](https://pl.wikipedia.org/wiki/Piramida_Chefrena).

*tamtych czasów posiadali zdolność unoszenia bloków kamiennych, a także układania ich z nieprawdopodobną precyzją na z góry wyznaczone miejsca wykorzystując do tego siły magnetyczne. Ówcześni ludzie przewyższali nas znacznie, a kontakt kapłanów z wyższymi światami z subtelnej materii był o wiele ściślejszy. Wiele kamieni jest tak dokładnie dopasowanych, iż nie daje się wsunąć pomiędzy nie nawet bibułki.*

Uwagi powyższe odnoszą się także do sposobu układania bloków kamiennych w Stonehenge, Karnaku, Sen itp.

Miarą używaną przy budowie był cal piramidowy odpowiadający 2,54 cm. Z kolei 25 cali piramidowych składa się na łokieć egipski, „święty” (63,5 cm). Bok podstawy Piramidy mierzy 9131,055 cali piramidowych.

Aby wyrazić tę długość w łokciach piramidowych należy podzielić tę liczbę przez 25, co daje 365,2422 łokci. Odpowiada to co do sekundy liczbie dni w roku! Jeśli chodzi o prorocтва chronologiczne wyjawione przez Piramidę, to istnieje tu pewna zależność: 1 cal piramidowy odpowiada okresowi jednego roku.

Chronologiczna rejestracja czasu zaczyna się w Piramidzie od roku 2141 p.n.e. (jedno nacięcie w kierunku schodzenia). Nie oznacza to, jak się powszechnie uważa, że na tyle lat przed Chrystusem zbudowano Piramidę. W istocie jest ona znacznie starsza, lecz wraz z upływem wieków zasypywały ją pustynne piaski. Fotografia z roku 1900 przedstawia Sfinksa do jednej trzeciej zasypanego piaskiem.

Zagadkowa liczba  $\pi$  (pi) = 3,14159, używana do wielu obliczeń związanych z przestrzenią kosmiczną, przenika całą strukturę Piramidy, pojawiając się w każdej zależności związanej z miarą długości. Wysokość Piramidy wyraża się tym samym stosunkiem do obwodu jej podstawy, co promień koła do swego obwodu, tak więc długość boków jej podstawy podzielona przez jej podwójną wysokość daje prawie dokładnie liczbę  $\pi$ . Wymienione liczby mogą być interesujące dla drugiej grupy badaczy zajmujących się danymi chronologicznymi i proroczymi

wynikającymi ze specyficznej struktury Piramidy. Istnieje wreszcie trzecia grupa badaczy zdolnych odczytać ze struktury Piramidy treści biblijne, i którzy piszą na ten temat obszernie dzieła.

Niezależnie od interesującego, pouczającego i wzniosłego charakteru wyników badań naukowych, proroczych i biblijnych, my, uczniowie nowoczesnej, siedmiokrotnej Szkoły Duchowej zwracamy się do czwartego rodzaju badań – do badań ezoterycznych. Czynimy tak świadomi faktu, że żadna wiedza zewnętrzna nie przybliży człowieka do jego prawdziwego celu życia, do jego prawdziwego wtajemniczenia.

Zanim przyjrzymy się tej uniwersalnej budowli, to zatrzymajmy nas przed nią, tak jak każdego poważnego poszukiwacza, jej wielki strażnik – kamienny Sfinks. Jego postać długa na 80 metrów i wysoka na 22 metry, ze swym wszystko przenikającym wzrokiem, skierowanym w niezmierną dal, na Wschód, gdzie pojawia się Słońce, stawia przed człowiekiem zagadkę życia.

O Piramidzie mówi się, że „kamienie mówią...”, lecz „Sfinks milczy jak głaz”.

Sfinks nie tak łatwo zdradza rozwiązanie niezgłębionej w swej dwoistości zagadki. Tułów lwa i szlachetna głowa faraona, królewskiego kapłana, są symbolami prawdziwego człowieka.

Zanim uczeń odczuje wielki cud Piramidy, musi najpierw rozwiązać w sobie zagadkę Sfinksa. Sfinks i Piramida połączone są ze sobą egzoterycznie i ezoterycznie. Połączenie egzoteryczne to między innymi nieodkryte jeszcze podziemne przejście, a ezoteryczna łączność wyrażona jest przez cudowną symbolikę mądrości, wyjawiającą plan ewolucji dotyczącej mikrokosmosu, kosmosu i makrokosmosu. Zanim człowiek będzie mógł zrozumieć kosmos i makrokosmos, musi najpierw zrozumieć siebie. To samo zalecenie brzmiące: „Człowiecze, poznaj samego siebie” widnieje nad bramą wejściową świątyni w Delfach.

Świątynię Piramidy zbudowano w okresie chaldejsko-egipskim, na długo przed przyjętym okresem



panowania Cheopsa. Wielkim nauczycielem ludzkości był wówczas Hermes Trismegistos. W Księdze Pierwszej *Corpus Hermeticum*, wiersz 38, czytamy:

*Dlatego ze wszystkich stworzeń w naturze jedynie człowiek jest podwójny, a mianowicie śmiertelny według ciała i nieśmiertelny według istoty prawdziwego człowieka.*

Z jednej strony człowiek o zwierzęcej naturze, uwięziony w pustynnych piaskach upadłego, ziemskiego porządku świata, a z drugiej strony dziecię Boże, nieśmiertelny mikrokosmos, urzeczywistnienie Duszy Duchowej, najwyższego celu człowieczego bytu – oto Sfinks w swej dwoistości.

Istnieje legenda głosząca, że Sfinks warował przy drodze do Teb, dawnej stolicy, pozwalając przejść podróżnemu jedynie wtedy, kiedy ten był w stanie rozwiązać potrójną zagadkę dotyczącą istoty, która:

*O świecie chodzi na czterech nogach,*

*w południe na dwóch,*

*a wieczorem na trzech.*

Zagadka ta odnosi się do trzech fundamentalnych zagadnień ludzkiego życia. O poranku swego życia, jako dziecko, człowiek porusza się na czworakach. W połowie swego życia, będąc dorosłym, stoi na dwóch nogach, a na starość, u schyłku życia, człowiekowi potrzebna jest trzecia, sztuczna noga – laska, na której może się oprzeć.

Można by też, uwzględniając jej wewnętrzny sens, sformułować takie oto pytania:

Człowiecze, skąd przybywasz – przeszłość,

kim jesteś – teraźniejszość,

dokąd zmierzasz – przyszłość.

Zanim więc dotrzemy do pierwszego wejścia po północnej stronie Piramidy, przesuniętego o 286 cali w stosunku do linii środkowej, zajmiemy się pokrótce tym przesunięciem. Można je bowiem odnaleźć w różnych istotnych miejscach, zarówno wewnątrz Piramidy, jak i na zewnątrz, na przykład przy pierwotnym obwodzie podstawy, a także przy jakoby brakującym kamieniu narożnym na jej szczycie. Niektórzy badacze przypisują to odchylenie błędowi popełnionemu podczas budowy, lecz jakżeby mógł powtarzać się wciąż ten sam błąd w najważniejszych miejscach, z taką dokładnością? I to w dodatku w Piramidzie, w której przecież określone wymiary są dokładne co do milimetra. A może na pytanie o powód odchylenia odpowiedzieć można pytaniem: „Czy nasz ziemski świat nie odchylił się również od pierwotnego Planu Boga?”

Ten rzekomy błąd poprawiony jest w absolutnie prawidłowym miejscu, na początku Wielkiej Galerii odpowiadającej chronologicznie zmartwychwstaniu Chrystusa.

W miejscu tym pasaż przechodzi w wysoką salę ciągnącą się swobodnie w górę ponad siedmioma bocznymi odnogami. Niższy korytarz podwyższa się tutaj o 286 cali piramidowych.

Wchodzimy do Piramidy wejściem znajdującym się o 15,25 m ponad podstawą i pochyleni zmierzamy długim na 28 m przejściem prowadzącym w dół do rozwidlenia, przy którym znajduje się granitowy blok. Od tego rozwidlenia droga prowadzi jeszcze 100 metrów w dół do miejsca położonego o 30 m poniżej podstawy.

Jeśli z tego najniższej położonego miejsca popatrzymy z powrotem w kierunku wyjścia, wzdłuż linii prostej skierowanej na północ, to ujrzymy miejsce, gdzie przed 4833 laty w odległości 1764 trylionów mil znajdowała się Gwiazda Polarna oświetlająca swym promiennym blaskiem ciemny korytarz.

I tak zaczyna się podróż neofity od najgłębszego nadiru do Światła. Taki jest początek jego wejścia do Świątyni Wtajemniczenia. A dlaczego droga ta prowadzi w dół? Czy droga do wtajemniczenia wie-

dzie w dół? Wszak myśleliśmy, że droga wtajemniczenia prowadzi w górę, od wspaniałości do wspaniałości? Wielu traktuje drogę wtajemniczenia jako „wyrzeczenie się świata”.

Dla takiej rewolucji duchowej, dla wyrzeczenia się świata, istnieją różne ćwiczenia, medytacje, joga, kontemplacje i kultura. Tymczasem, początkowo do wtajemniczenia kroczy się ścieżką w dół. Potrzebne tu są wiedza i odwaga. Zstępujący Korytarz wskazuje na pełne poświęcenie siebie, aż do najgłębszego nadiru. To nie jest „ucieczka od świata”, a „przyjęcie w siebie tego świata”. Jest to przyjęcie krzyża. Przez ciemność do Światła. Tak oto pielgrzym dociera do komory w podziemiach. Grunt pod nogami jest nierówny, nieuporządkowany, a opodal znajduje się głęboki szyb. Ezoteryczne określenie tego miejsca brzmi: miejsce centralnego ognia, miejsce próby ognia. Komora ta odpowiada splotowi krzyżowemu, *plexus sacralis* w ciele człowieka, źródłu siły tworzenia lub ognia tworzenia.

Po odbyciu tej duchowej drogi inwolucji, po długich przygotowaniach jest się dojrzałym do wkroczenia na ścieżkę ewolucji. Z tyłu za rozwidleniem zaczyna się wznosić korytarz, zagradza go jednak szczelnie granitowy blok. Ezoterycznie określa się ten kamienny blok jako kamień prawa lub wejście prowadzące na wzgórze, czy wreszcie jako ukryty próg. Człowiekowi godnemu wskazuje się, jak może on ten próg przekroczyć, ponieważ wspinanie się w górę to nie jest towar, który można kupić, nie można też piąć się w górę w szatach świętoszka czy humanisty. Pokonać ten próg można tylko w aurze Najwyższego Prawa. Jeśli kandydat odważy się na przekroczenie progu, na przejście granitowego bloku niskich żądz, minie strażnika progu i dotrze do Sali Sprawiedliwości.

Wciąż w pochylonej pozycji, wchodzi teraz w Korytarz Wstępujący, długi na 30 metrów. Wznoszenie się drogi symbolizuje kierowane Wyższą Siłą dążenie do wyższego celu, lecz niewielka wysokość korytarza wskazuje na brak swobody, na kroczenie w posta-

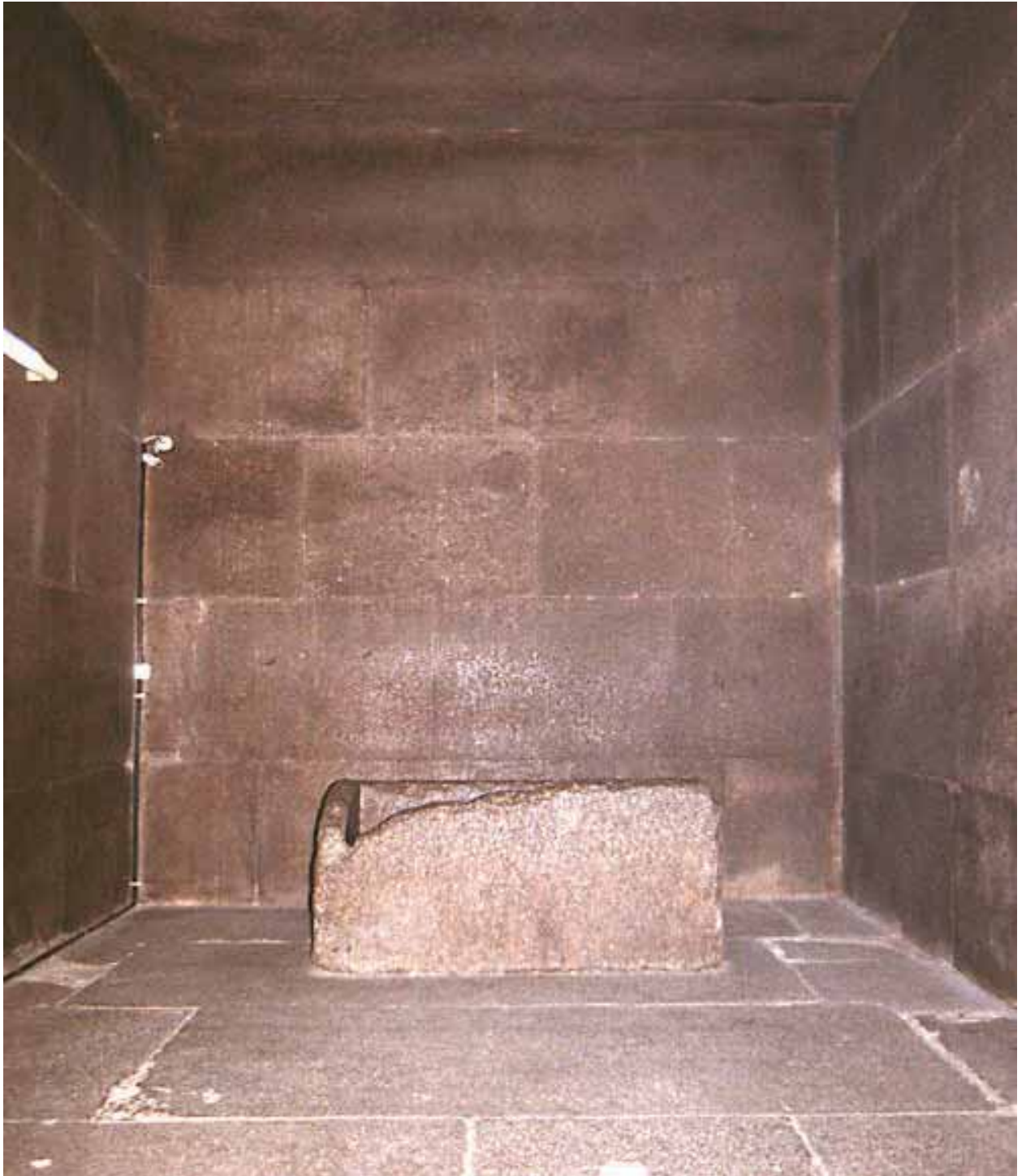
wie pochylonej pod jarzmem prawa, na zależność od Mojżeszowych praw Starego Testamentu. W Sali Sprawiedliwości musi być pokonana niższa natura. Korytarz kończy się chronologicznie w 33 roku po narodzinach Chrystusa, a więc wraz z Jego ukrzyżowaniem.

Doszedłszy do tego miejsca, uczeń oddaje się Misterium. Obchodzi teraz uroczyste swą śmierć na krzyżu, a oświetlony wiecznym Światłem Chrystusowym, źródłem wszelkiego życia, wchodzi na drogę do Komory Królewskiej, komory ponownych narodzin. Komora ta ma powierzchnię 15,5 m<sup>2</sup>, a znawca piramid dr Brown Landone określa ją jako świątynię słonecznych dni, a także jako świątynię życia<sup>1</sup>. W sali tej następuje przyjęcie wewnętrznego Chrystusa w czystej, niepokalanej postaci, co oznacza odrodzenie świętości serca. Dlatego właśnie poziomy korytarz prowadzący do Komory Królewskiej nazwano drogą zbawienia nowonarodzonej duszy. Symbolizuje ona zjednoczenie się z Chrystusem, wznoszenie się Chrystusa w nas. Jakże znamienne stają się w tym miejscu słowa Chrystusa Pana: *Beze mnie nic nie możecie uczynić*.

Prawdziwe wtajemniczenie może się rozpocząć po *In Jesu morimur*, po ponownym narodzeniu duszy. Na prawo od stopnia wyziera otwór szybu. Uczeń wchodzi na Wielką Galerię, do Sali Światła, światła, w którym jest Chrystus. Galeria jest wysoka na 8,5 m, a długa na 46,5 m. Ucznia wypełnia niewysłowiona radość.

I znów napotyka on przeszkodę. Wznosi się przed nim metrowej wysokości próg zwany Kamieniem Boga – Tronem Prawa. Zatrzymuje się tu na chwilę, pogrążony w głębokiej, wewnętrznej pokorze. Czy naprawdę pojął właściwie istotę wtajemniczenia? Czy zdaje sobie sprawę z ogromu obowiązków z tym związanych? Czego szuka on w wyższych obszarach? Poszukuje odnowienia świadomości, potrzebnego

<sup>1</sup> Brown Landone, *Prophecies of Melchi-Zedek in the Great Pyramid and the Seven Temples*, The Landone Foundation, Orlando, Florida 1970 (oraz późniejsze wznowienia; pierwsze wydanie 1940).



Granitowy sarkofag w Komorze Króla o wymiarach (2,28 × 0,99 × 1,05 m). Zdjęcie: [pl.wikipedia.org/wiki/Piramida\\_Cheopsa](https://pl.wikipedia.org/wiki/Piramida_Cheopsa).

mu do zupełnie nowego sposobu służenia ludzkości. Pochylony, idzie dalej swoją drogą przez Bramę Boskiego Pokoju wykraczającego poza wszelkie rozumowe oczekiwania. Jest to Sala Przetwarzającego Czynu.

Wchodzi teraz do Komory Potrójnie Pofałdowanej Zasłony, miejsca przygotowania. Wysokość tej komory wynosi 3,75 m, a każda z jej części na długość 0,5 m. Komora ta prawdopodobnie odpowiada przysadce mózgowej z jej trzema płatami, a w związku z tym z jej trzema polami oddziaływania. Przebudzone tu zostaje potrójne *ego*, które zostaje następnie okryte złotą szatą oblubieńca i z nią połączone. C.R.C. prowadzony jest na alchemiczne gody, do alchemicznego połączenia Duszy i Ducha. Po raz ostatni przekracza w pochylonej postawie krótkie, 2,5 m przejście wkraczając do Komory Królewskiej Ozyrysa, boga słońca. W komorze tej neofita spotyka Hierofanta Misteriów Chrystusowych. Wymiary tej komory to: 10,5 x 5,2 m, wysokość 5,8 m. Brown Landone nazywa ją Świątynią Przemienienia (Transfiguracji). Miejsce to zwane jest siedzibą Lzydy, miejscem cichego strażnika, miejscem duchowego ognia i odpowiada ono przestrzeni za kością czołową, pomiędzy brwiami. Znajduje się tutaj otwarty grobowiec wypełniony substancją Ducha. Wyzwolenie staje się rzeczywistością, kiedy tylko uczniowi uda się odrodzoną w Chrystusie siłę duszy unieść w górę aż do stropu Komory Królewskiej, przedstawionej symbolicznie w Piramidzie jako pięć otwartych pomieszczeń (symbol pentagramu duszy) usytuowanych ponad otwartym grobem.

W tym stanie C.R.C. wchodzi do Sali Wtajemniczenia, a jego świetlista szata rozjaśnia całe pomieszczenie. Chrystus zwyciężył, Piramida objawiła swe magiczne Słowo.

A choć ludzkość powinno już była przybyć do Komory Królewskiej, to wciąż jeszcze toczy walkę w komorach podziemnych. Część ludzkości zdołała już w tym czasie wejść na drogę oczyszczenia, Piramidzie to jednak nie wystarcza, żąda więcej, przynosząc dla

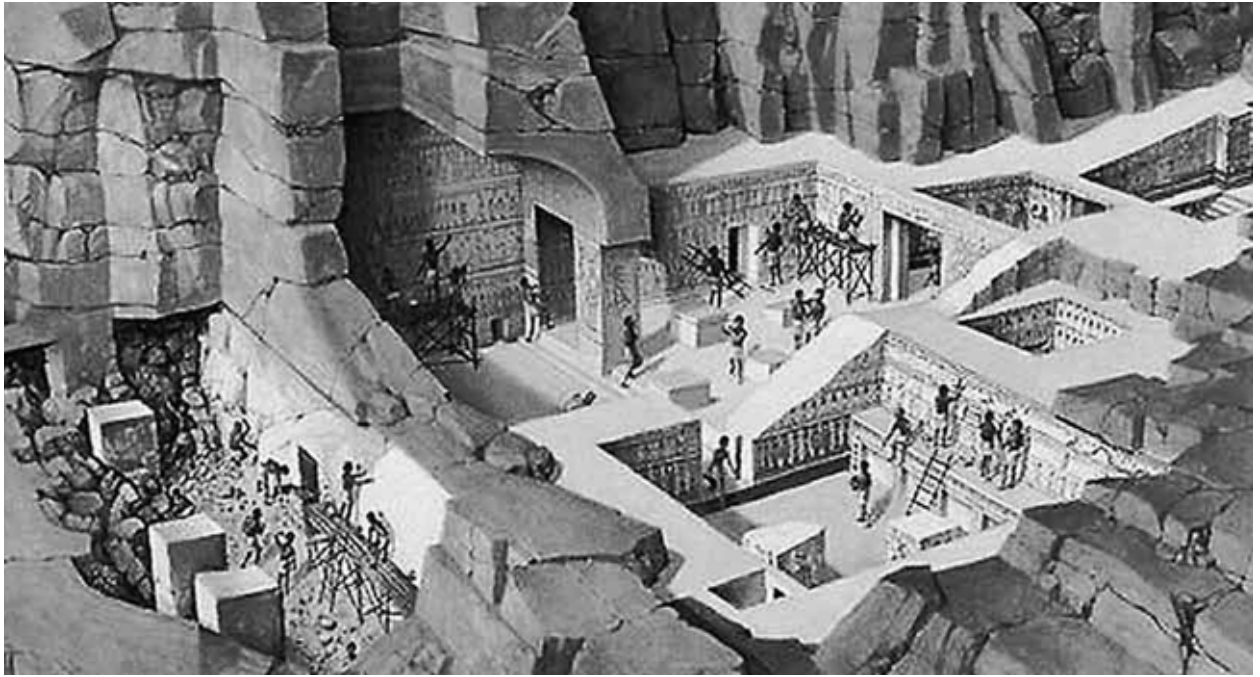
całej ludzkości wyrok, wyrok niedokonanych spraw. Czy jesteśmy świadomi tego, czego era chrześcijańska żąda od nas wszystkich? Jeśli przyjąć, że kamienie mówią, to Piramida odpowiada nam na wszystkie pytania dotyczące przeszłości, teraźniejszości i przyszłości. Mówi nam o misterium, któremu na imię człowiek, a więc o mikrokosmosie, ale także o kosmosie, o naszej Ziemi, o makrokosmosie Słońca, o otaczającym nas widzialnym i niewidzialnym wszechświecie.

Jakie więc znaczenie ma dla nas, dla wszystkich poszukujących uformowany z kamienia symbol trójkąta opartego na podstawie czworoboku?

Od czasu upadku ludzkości wciąż pojawiali się na tym przesiąkniętym nędzą i cierpieniami padole łez budowniczości piramid. Wielu posłańców jedyne, święte, Powszechne Braterstwa – zgodnie z Boskim Planem – przybywało do ludzi na tej pustyni życia, by budować piramidy.

I tak jak Piramida w Gizie objawia Chrystusa i jego drogę zbawienia, tak każda następna piramida, każda szkoła duchowa zbudowana będzie przez wysłanników wielkiego Braterstwa na jedynym kamieniu węgielnym, którego budowniczości tego świata tak często się wypierali i go odrzucali. A budulcem takiej piramidy są żywi uczniowie, formujący i szlifujący jej sześcian podczas pracy samourzeczywistniania. Kiedy w określonym czasie za sprawą oczyszczającego ognia sześcian zostaje przebity, człowiek przeobraża się w płonący krzyż.

Przy każdym kroku wzwyż, kiedy umiera forma, przy każdym stopniu wiodącym do transformacji, transmutacji i transfiguracji promienie Gnozy osłaniają ucznia i pomagają mu, niezależnie od tego, czy on sobie to uświadamia czy nie. Po nieomal niekończącej się drodze w dialektyce, dokonuje on rzeczywistego i symbolicznego nawrócenia i zwraca się do Światła przebijającego ciemności. W głębokim pragnieniu uleczenia i uświęcenia osiąga Komorę Królewską, gdzie jego serce łączy się ze Światłem Gnozy. Nie kultura, ale dobrowolny koniec w Chrystusie Panu,



Robotnicy pracujący przy budowie „Wiecznego Domu” (grobowca) dla faraona Setiego I.

droga na Kalwarię, grób dla starej natury i zbawienie Duszy Duchowej, oto następstwa tej przemiany. Piramida wypowiedziała swoje magiczne Słowo, rozwiązana została zagadka milczącego Sfinksa, spełnił się cud obdarzenia kamieni mową. Czworobok podstawy i trójkąt boków w swej siedmiokrotności ucieleśniają Święte Koło. Egipcjanie uważali koło, trójkąt i czworokąt za święte figury. Czy teraz dociera do was znaczenie symbolu nowoczesnej Szkoły Duchowej Żółtego Różokrzyża?

To właśnie dlatego poszukujący wtajemniczenia nie musi wyruszać w podróż do Egiptu. Skończyły się czasy, w których wtajemniczenie odbywało się poprzez wstąpienie do stanu duchowego. Zerwana została zasłona sprzed Przenajświętszego, a każdy uczeń dążący prawdziwie do wtajemniczenia, może dojść do niego własną drogą. Kto w dalekich stronach szuka tego, czego nie znalazł w sobie, zbacza ze ścieżki, odbywając podróż w przeszłość.

Rachuba czasu kończy się w Komorze Królewskiej na dacie 20.08.1953 roku. Z tą datą nastąpiła Nowa Era. Cztery narożniki Piramidy zdołały w tym czasie rozszerzyć się poza cztery krańce Ziemi, a jej wierzchołek przełamuje granice istniejącego porządku natury, dzielące go od niewidzialnych, wzniosłych obszarów Shamballi.

Jeśli uda się wstawić krzyż Nowej Ery do Świętego Koła, możliwe będzie zakreślenie figur pentagonu, heksagonu i dekadonu. Najważniejszy z nich jest pentagon, pięciopromienna gwiazda, symbol Nowej Duszy, wschodzącej gwiazdy w królestwie mikrokosmosu.

Oby wielu było zdolnych do znalezienia prawdziwej drogi wtajemniczenia i podążania nią.

Czas żniw jest już bardzo krótki. Pragniemy wyrazić nadzieję, że symbole: czworokąt – trójkąt – koło dla wielu staną się rzeczywistością przy kroczeniu ścieżką wzwyż — do niewidzialnego szczytu spełnienia w Chrystusie. ☸



The Great Sphinx Pyramids of Giza  
July 17<sup>th</sup> 1834 David Roberts R.A.

ISSN 1425-3569